

60. rocznica ZHP reaktywowania



Zadanie sfinansowane z budżetu
Miasta Katowice

Konferencja naukowa

Opracował zespół:
Tomasz Huk, Andrzej Osajda, Czesław Surma, Elżbieta Tabacka-Wosińska

Wydawca:

SRH CZUWAJ

Wszelkie prawa zastrzeżone © 2016

Realizacja poligraficzna:

PROGRES

Wydawnictwo – Druk – Reklama

tel. 32 299 75 83

www.wdrprogres.pl

Tomasz Huk
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Chorągiew Śląska ZHP
Harcerski Instytut Badawczy ZHP

Poszukiwanie współczesnych śladów Zjazdu Łódzkiego 1956 roku – kontekst głównie pedagogiczny

Harcerstwo to ruch społeczny, który daje zuchom, harcerzom i instruktorom wiele możliwości, w tym możliwość poszukiwania prawdy. Dlatego postanowiłem, kierując się myślą Charlesa Caleba Coltona¹, że: „Najlepszym przyjacielem prawdy jest czas, jej najgorszym wrogiem przesąd, stałym towarzyszem pokora”², otworzyć, skurzony, schowany gdzieś na harcerskim strychu kufer instruktorki, instruktora – świadków tamtych pięćdziesiątych lat ubiegłego wieku. Pozostało już ich zapewne niewielu, a dla mnie to odległy czas – sięgający dwa pokolenia wstecz. Dla jasności dodam, że to pokolenie młodości moich dziadków. Nie jest zatem łatwym zadaniem pisanie o czasach, w których nie byłem świadkiem – choć nie jeden z naukowców potwierdzi, że właśnie taka perspektywa czasowa zwiększa poziom obiektywizmu opisywanej rzeczywistości. Dodam, że naukowy obiektywizm jest tym bardziej uzasadniony, że nie byłem i nie jestem w żaden sposób związany z Komitetem Centralnym Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej będącej symbolem poprzedniego ustroju naszego państwa oraz z szeroko rozumianymi opozycjonistami, którzy dla mnie są symbolem wiary w niepodległość Polski. Postanowiłem jednak zmierzyć się z tamtym czasem, tak ważnym dla Związku Harcerstwa Polskiego. Zmagania te prowadzone będą głównie w perspektywie pedagogicznej – ponieważ to dyscyplina, którą reprezentuje w podejmowanych działaniach naukowych. Uzasadnienie tej perspektywy odnajduję w słowach Stanisława Staszica, według którego „pedagogika to >>nauka najtrudniejsza, bo nauka szukania najłatwiejszego sposobu dla udzielen w krótkim czasie, swych wiadomości innym ludziom<<.”³ Wiem zatem, że ani czasu ani miejsca w wydrukowanym opracowaniu nie ma za wiele, dlatego opierając się na analizach źródeł zaproponowanych głównie przez Katarzynę Marszałek w książce „Dziedzictwo, którego nie można odrzucić”⁴, podejmę rozważania nad Zjazdem Łódzkim 1956 roku w kontekście współczesnym - Związku Harcerstwa Polskiego.

¹ Angielski duchowny i pisarz żyjący w XVIII w.

² *Księga mądrości. Aforyzmy i przysłowia*. Wyd. Wideograf II, Katowice 2010, s. 253.

³ W. Okoń, *Nowy Słownik Pedagogiczny*, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2007, s. 300

⁴ K. Marszałek, *Dziedzictwo którego nie można odrzucić. Próba interpretacji źródeł z lat 1918-2015 do dziejów Związku Harcerstwa Polskiego*, Wyd. Impuls, Kraków 2016.

Rozpoczynając moje zmagania analityczne postawiłem pytanie, które uważam jest zasadnicze: Dlaczego 14 czerwca 1956 roku Biuro Polityczne KCPZPR zdecydowało się na likwidację Organizacji Harcerskiej Polski Ludowej oraz utworzenie odrębnej, autonomicznej organizacji harcerskiej jaką było i jest ZHP⁵? Czy zdecydowały o tym względy polityczne związane ze śmiercią jednego z największych zbrodniarzy i tyranów ludzkości – Józefa Stalina? Czy były to względy ekonomiczne, prawne, ideologiczne, a może jednak pedagogiczne? Nie mogę być w tej kwestii idealistą, naiwnie wierzącym zapisom III Plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej, które odbyło się 18-23 lipca 1956 roku, w sprawie reaktywacji ZHP. Zapisać można było wszystko, ponieważ, wiemy że papier jest cierpliwy i przyjąć może wiele różnych „wygodnych dla ówczesnej władzy” treści. W zachowanej dokumentacji Związku Młodzieży Polskiej znajdują się zapisy z Plenum, które postanowiło dokładnie rozpatrzyć działalność Organizacji Harcerskiej, a następnie dokonało „swoistego - raczej dla człowieka niż dla partyjnej organizacji” przyznania się do błędu w dziedzinie wychowania. Zwrócono uwagę, że w OHPL nie kształtuje się wśród dzieci moralnej postawy, że wychowanie w OHPL jest pompatyczne, pełne drętwych sloganów czyli takie jak w szkole – co szczególnie podkreślano w zapisach Plenum. Już teraz zauważam, że cały ten partyjny mechanizm był pełen sprzeczności i szukania winnych. Co ciekawe ówczesna szkoła, która kreowała jedynie słuszną teorię wyższości socjalizmu nad innymi systemami, nie pozostała bez winy – to dla mnie nietypowe i trudne do wytłumaczenia, że przedstawiciele totalitarnego ustroju (ZMP) sami zaczęli kłaść swoje oświatowe gniazdo jakim była szkoła. Wracając jednak do przytoczonego zapisu z III Plenum ZG ZMP, dodam że jego członkowie stwierdzili, że wychowanie w OHPL było źródłem nieufności i zakłamania w postawie dzieci⁶. O harcerskich ideałach nikt w OHPL nie pamiętał, ponieważ były niewygodne, niezgodne z kierunkiem myśli KCPZPR. Celem OHPL było nie wychowanie ale produkcja „Homo sovieticus”. W tym miejscu warto przypomnieć czym miałyby się charakteryzować ten typ człowieka, uczynię to zatem za Piotrem Wdowiakiem, który uważa, że to:

„- człowiek podporządkowany kolektywowi (organizacji partyjnej),

- dla jego postawy charakterystyczna jest ucieczka od wolności i odpowiedzialności,
- koniunkturalizm, oportunizm,
- agresja wobec słabszych, uniżoność wobec silniejszych,
- brak samodzielnego myślenia oraz działania,
- oczekiwanie że >>ktoś coś załatwi<<,

⁵ Zob.: Protokół nr 97 BP w dniu 14.06.1956r. AAN, KC PZPR za: K. Marszałek, *Dziedzictwo którego nie można odrzucić. Próba interpretacji źródeł z lat 1918-2015 do dziejów Związku Harcerstwa Polskiego*, Wyd. Impuls, Kraków 2016, s. 149.

⁶ Referat III Plenum ZG ZMP, 1956. Za: K. Marszałek, *Dziedzictwo którego nie można odrzucić. Próba interpretacji źródeł z lat 1918-2015 do dziejów Związku Harcerstwa Polskiego*, Wyd. Impuls, Kraków 2016, s. 150.

- zniewolony intelektualnie,
- pozbawiony osobowości i godności,
- całkowicie podporządkowany władzy,
- izolacja od światowej kultury, stworzona poprzez ograniczanie w ZSRR podróży za granicą i ścisłą cenzurę informacji w mediach (a także wszechobecnością propagandy),
- brak respektowania wspólnej własności i skłonność do drobnych kradzieży w miejscu pracy, zarówno dla użytku osobistego jak i dla zysku, zgodnie ze słowami popularnej piosenki „Wszystko należy do kołchozu, wszystko należy do mnie”⁷.

Już ze wstępnych analiz wynika, że właśnie takiego człowieka miało produkować OHPL, co jest nie właściwe z ideą harcerstwa przedwojennego. Z perspektywy czasowej wiem, że „Homo sovieticus” był przez wiele lat celem wychowawczym również w ZHP – na szczęście nigdy nie osiągniętym i zrealizowanym we wszystkich środowiskach harcerskich. Ale wróćmy do proponowanych zmian i „harcerskiej rewolucji” inicjowanej przez ZMP w ówczesnych czasach. Zarząd tej organizacji postanowił obniżyć wiek przynależności do harcerstwa z 9 do 7 lat oraz podnieść górną granicę z 14 do 16 lat. Co argumentowano, tym iż przynależność do ZMP wymaga pewnej dojrzałości, którą uzyskuje się dopiero w wieku 16 lat⁸. Decyzja ta był słuszna również ze względu na specyfikę Harcerskiego Systemu Wychowawczego, którego założeniem jest od początku istnienia ZHP, przynależność do organizacji również najmłodszych dzieci będących w wieku wczesnoszkolnym⁹. Zmiana ta przetrwała do dnia dzisiejszego, zuchy są nieodłączną grupą wiekową – są naszą radością i nadzieją na utrwalenie wartości ważnych dla naszego dziedzictwa narodowego.

Wróćmy do lat 50-tych. Po wielu rozmowach środowisk, które miały różne wizje przywrócenia ZHP (środowisk OH PL, środowisko Szarych Szeregów, środowisko Aleksandra Kamińskiego) zdecydowano przy aprobachie ministra Oświaty Władysława Bieńkowskiego na zainicjowanie w dniach 8-10.12.1956r. konferencji pod nazwą Krajowy Zjazd Działaczy Harcerskich. Trudno dziś pisać, że był to kompromis, ponieważ wzajemne porozumienie powinno być wynikiem równości „rozmówców”. Jak wiemy w tym pseudo dialogu decydowali przede wszystkim członkowie OH PL. Pomimo różnego rozumienia tamtej sytuacji Zjazd Łódzki, w Deklaracji ideowej zdefiniował ZHP jako organizację:

„[...] społeczną, skupiającą młodzież i instruktorów do wspólnej pracy dla Polski Ludowej. [...] ideowo-wychowawczą -stosuje harcerskie metody wychowawcze i wzbogaca je zgodnie z najnowszymi osiągnięciami pedagogiki. [...] samodzielną, posiada własny program oraz statut określający zasady jej działalności i powoływania na jego podstawie władz. [...] masową, ale nie powszechną – członkostwo

⁷ P. Wdowiak: Homo postsovieticus lub Homo sovieticus po latach. Racionalista.pl.

⁸ K. Marszałek, op.cit. , s. 151.

⁹ Zob: hasło „Ruch zuchowy” O. Fietkiewicz red., Leksykon harcerstwa, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza 1988, s. 414.

oparte na zasadach pełnej dobrowolności. [...] ZHP pracuje pod ideowym przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, to znaczy wychowuje człowieka w duchu idei socjalizmu. [...] czerpie swe ideały wychowawcze z najpiękniejszej tradycji kultury polskiej, z walki naszego narodu o wolność, niepodległość i postęp, ze szczególnie nam bliskich bohaterskich walk klasy robotniczej, z tradycji postępu ruchów młodzieżowych w Polsce, w tym postępu nurtu całego ruchu harcerskiego od zarania jego istnienia, a zwłaszcza Szarych Szeregów. [...] korzysta z dorobku i doświadczeń organizacji pionierskich i innych postępowych organizacji młodzieżowych całego świata i utrzymuje z nimi serdeczną więź. [...] jako instytucja świecka, a nie organizacja życia religijnego”.¹⁰

Analizując powyższy cytat odczuwam pewne wpływy instruktorskich środowisk harcerskich działających w okresie II Wojny Światowej. Wspomnienie Szarych Szeregów to zapewne pewien kompromis i pozorny sukces, który miał uspokoić środowiska „antykomunistycznego”. Jednak to jedyny pozytywny element tej deklaracji, ponieważ wiele w niej błędów i sprzeczności. A oto kilka z nich: w deklaracji wspomniano o stosowaniu harcerskich metod wychowawczych – współcześnie mówimy o jednej harcerskiej metodzie wychowawczej i metodykach poszczególnych grup wiekowych; ZHP ma być organizacją masową a nie powszechną – założenie nie spełnione – nadal w tamtym okresie kładziono nacisk na działalność harcerstwa w każdej szkole, a w późniejszym czasie tworzono klaso-drużyny (lata osiemdziesiąte); ZHP ma być samodzielne a jednak ma pracować pod przewodnictwem PZPR – to jest totalne zaprzeczenie samodzielności – błąd logiczny; ZHP korzysta z dorobku organizacji pionierskich, a przecież „korzenie” ZHP sięgają organizacji skautowych, a pionierzy to zupełni innych krąg kulturowy i filozofia wychowania dzieci i młodzieży.

Łódzki Krajowy Zjazd Działaczy Harcerskich uchwalił ponadto, że najwyższą władzą ZHP był Zjazd Walny, następnie Naczelna Rada Harcerska, w której działała Główna Kwatera i Naczelnik, pod Zjazd podlegała również Komisja Rewizyjna.¹¹ Te oto władze decydowały, że jednostka w ZHP będzie twórczo myślącym obywatelem kraju i świata, świadomym bojownikiem. W 1956 roku zalegalizowano krzyż harcerski (oparty na wzorze krzyża *virtuti militari*) oraz lilijkę, w kolejnym roku zatwierdzono wzór odznaki zucha, odznaki honorowej oraz przyjaciół harcerstwa.¹²

Uchwała z dnia 10.12.1956r. określała również hymn harcerski jak pieśń „Wszystko co nasze Polsce oddamy”. Co ciekawe w tym samym roku (1956) w czasopiśmie „Drużyna” i „Świat Młodych” ukazały się różne teksty Hymnu, gdzie różnica dotyczyła zwrotki drugiej oraz trzeciej. Jednakże 11.05.1957r., a więc pół roku po Zjeździe Łódzkim NGR i GKH zatwierdziła tekst Hymnu ZHP dwie

¹⁰ Deklaracja ideowa ZHP z 10.12.1956r. Za: K. Marszałek, *Dziedzictwo którego nie można odrzucić. Próba interpretacji źródeł z lat 1918-2015 do dziejów Związku Harcerstwa Polskiego*, Wyd. Impuls, Kraków 2016, s. 160.

¹¹ Ibidem, s. 161

¹² Ibidem, s. 168.

zworki i refren. Współcześnie obowiązuje tylko pierwsza zwrotka i refren¹³, tożsame z tymi przywróconymi w 1956 roku.

Tekst Prawa i Przyrzeczenia hackerskiego, Prawa i Obietnicy Zucha, zobowiązania instruktorskiego ustanowiono dopiero w 1957r. Dla pełniejszego obrazu idei harcerstwa przytoczę te elementy Harcerskiego Systemu Wychowawczego. Tekst przyrzeczenia z 1957r.: „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Polsce Ludowej walczyć o prawdę i sprawiedliwość społeczną, nieść chętna pomoc każdemu człowiekowi być posłusznym prawu harcerskiemu.”¹⁴ Prawo harcerskie z 1957r.: „1. Harcerz służy Polsce i dla niej spełnia swoje obowiązki. 2. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy. 3. Harcerz jest sprawiedliwy, w każdym szanuje człowieka i staje w obronie krzywdzonych. 4. Harcerz jest przyjacielem tych, co zmieniają świat na lepszy, a za brata uważa każdego innego harcerza. 5. Harcerz chętnie pomaga rodzicom, dba o dom rodzinny, szanuje starszych. 6. Harcerz jest pożyteczny i gospodarny, dba o dobro społeczne. 7. Harcerz jest pracowity i wytrwały, stawia sobie wielkie cele 8. Harcerz jest karny i odważny, z uśmiechem pokonuje trudności. 9. Harcerz jest przyjacielem przyrody, poznaje jej piękno i tajemnice. 10. Harcerz jest szlachetny w słowach i czynach. Nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych.”¹⁵

Współczesne Prawo harcerskie: 1. Harcerz sumiennie spełnia swoje obowiązki wynikające z Przyrzeczenia harcerskiego . 2. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy. 3. Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim. 4. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza. 5. Harcerz postępuje po rycersku. 6. Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać. 7. Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym. 8. Harcerz jest zawsze pogodny. 9. Harcerz jest oszczędny i ofiarny. 10. Harcerz jest czysty w myśli, w mowie i uczynkach; nie pali tytoniu i nie pije napojów alkoholowych.¹⁶

Porównując przytoczone dwie wersje Prawa harcerskiego stwierdzam, że tożsame są one jedynie w punkcie drugim. Co nie oznacza, że pozostałe punkty odbiegają od współczesnego Prawa harcerskiego, ponieważ zakres wartości i idei wychowawczych w wielu punktach pokrywa się ze współcześnie obowiązującym Prawem. Warto zauważyć, że w Prawie harcerskim z 1957r. nie ma słowa o ustroju politycznym, o socjalizmie i PZPR – niestety będzie ono podkreślane w kolejnych wersjach harcerskiego dekalogu.

Prawo Zucha z 1957r.: „1.Zuch kocha Polskę, 2.Zuch jest dzielny, 3.Zuch mówi prawdę, 4. Zuch pamięta o swoich obowiązkach, 5.Wszystkim z Zuchem jest dobrze, 6. Zuch stara się być coraz lepszy.”¹⁷

¹³ Ibidem, s. 169.

¹⁴ Ibidem, s. 171

¹⁵ O. Fietkiewicz red., *Leksykon harcerstwa*, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza 1988, s. 375

¹⁶ *Statut Związku Harcerstwa Polskiego* – po zmianach przyjętych przez 37. Zjazd Nadzwyczajny ZHP.

¹⁷ K. Marszałek, op.cit, s. 172.

Współczesne Prawo Zucha: „1. Zuch kocha Boga i Polskę. 2. Zuch jest dzielny. 3. Zuch mówi prawdę. 4. Zuch pamięta o swoich obowiązkach. 5. Wszystkim jest z zuchem dobrze. 6. Zuch stara się być coraz lepszy”.¹⁸ Podsumowując: punkty od dwa do sześć są tożsame, z kolei w punkcie pierwszym w Prawie Zucha z 1957, nie występuje pojęcie Boga. A zatem ten zuchowy system wartości, z perspektywy analizy ilościowej niewiele się zmienił. Należy zwrócić uwagę, że Zjazd Łódzki nie wprowadził wielu zapisów metodycznych.

Kończąc swoje rozważania jestem zobowiązany przytoczyć trzy ważne postacie, które odegrały znaczącą rolę w reaktywacji ZHP, a związane były z wychowaniem oraz pedagogiką. Był to: Stanisław Broniewski „Orsza”, Aleksander Kamiński oraz Władysław Bieńkowski. O dwóch pierwszych wiele się pisze oraz wiele się mówi, są często bohaterami drużyn, szczepów, hufców a nawet chorągwi. Niewiele wiemy jednak o Władysławie Bieńkowskim, o którym chciałbym wspomnieć cytując Bartłomieja Kapicę. Dodam, że Bieńkowski był Ministrem Oświaty w rządzie Gomułki, był inicjatorem reaktywacji ZHP, był mediatorem między działaczami OHPL oraz środowiskami związanymi z Szarymi Szeregami i Aleksandrem Kamińskim, był idealistą, zdaje się że wierzącym komunistą. Ale to powinien ocenić każdy z nas. Cytuję:

„Władysław Bieńkowski był bez wątpienia jedną z najbardziej intrygujących postaci przewijających się na kartach historii Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Urodził się 17 marca 1906 r. w Łodzi, gdzie ukończył gimnazjum. Rozpoczął w Warszawie studia polonistyczne, które zamienił potem na filozofię. Przed wojną był członkiem komunizującej Organizacji Młodzieży Socjalistycznej „Życie”, a następnie Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej. [...] Podczas powstania warszawskiego Bieńkowski przebywał w Warszawie, a po jego upadku przedostał się do Mogielnicy, gdzie doczekał się wkroczenia wojsk radzieckich. W maju 1945 r. Władysław Bieńkowski wraz z Kazimierzem Witaszewskim oraz Zygmuntem Modzelewskim został dokooptowany do Komitetu Centralnego PPR, a uwieńczeniem jego kariery był awans na członka Sekretariatu KC PPR. Jednakże kariera Bieńkowskiego w systemie władzy komunistycznej została przerwana na tzw. plenum sierpniowo-wrześniowym w 1948 r., podczas którego został on zaliczony do grupy Gomułki, oskarżonego o „odchylenie prawicowo-nacjonalistyczne” [...] W październiku 1948 r. Bieńkowski został mianowany dyrektorem Biblioteki Narodowej, na tym stanowisku doczekał lepszych dla siebie czasów. Do aparatu władzy powrócił w październiku 1956 r. na fali odwilży, która wyniosła na stanowisko I sekretarza KC PZPR jego ówczesnego przyjaciela Władysława Gomułkę. Wraz z najbliższym współpracownikiem „towarzysza »Wiesława«” Zenonem Kliszką 26 października 1956 r. Bieńkowski został wysłany do klasztoru w Komańczy, w którym przebywał uwięziony prymas Stefan Wyszyński, w celu omówienia z hierarchą ponownego objęcia przez niego funkcji kościelnych. 13

¹⁸ Statut Związku Harcerstwa Polskiego – po zmianach przyjętych przez 37. Zjazd Nadzwyczajny ZHP.

listopada 1956 r. Bieńkowski został ministrem oświaty, a od stycznia 1957 r. znów był posłem na Sejm PRL. Jednym z pierwszych problemów, z którymi musiał się zmierzyć jako minister, był oddolny powrót religii do szkół, a także wieszanie przez uczniów krzyży w klasach. Bieńkowski uważał, że nie należy stosować w tym przypadku represji administracyjnych, gdyż wiara religijna istnieje jako doświadczenie znacznej części społeczeństwa, przez co jej zwalczanie jest bezcelowe. Wkrótce doszło do konfliktu Bieńkowskiego z Gomułką. Chociaż minister oświaty nie zgadzał się na administracyjne usuwanie ze szkoły krzyży oraz lekcji religii, 4 sierpnia 1958r. podpisał jednak zarządzenie sankcjonujące powyższe działania. Jesienią tego roku zdecydował się podać do dymisji, którą Gomułka przyjął dopiero w październiku 1959 r.¹⁹ Przytoczona historia Bieńkowskiego jest kręta, skomplikowana i trudna do wyjaśnienia tak jak jego „tragiczna postać”. Dziś jednak mogę postawić ważną hipotezę do zweryfikowania w kolejnych naukowych opracowaniach, która wskazuje i odpowiada na sformułowane przeze mnie pytania na początku artykułu. Brzmi ona „osobowość, idealizm, filozofia życia, a zarazem tragizm i niezrozumienie Władysława Bieńkowskiego doprowadziło do odwilży w ruchu harcerskim oraz do przywrócenia ZHP.

Podsumowując Krajowy Zjazd Działaczy Harcerskich, który odbył się w Łodzi w dniach 8-10.12.1956r. podjął następujące uchwały: „1.Deklaracja ideowa ZHP 2.Uchwała o zamianach w symbolice harcerskiej i formach zewnętrznych (hymn, odznaki organizacyjne, sztandary harcerskie, proporce zastępów, salut harcerski, pozdrowienie harcerskie, zmiany w uchwałach o regulaminach harcerskich) 3.Uchwałę w sprawie organizacyjnych podstaw działania. Wybór 60 osobowej Naczelnej Rady Harcerskiej i Rewizyjnej ZHP w składzie 3 członków i 2 zastępców.”²⁰

Dla ruchu harcerskiego była to odwilż i nadzieja na lepsze pojutrze –zaplanowane i z heroizmem realizowane w czasie II Wojny Światowej przez Szare Szeregi. Niestety Krajowy Zjazd Działaczy w Łodzi nie był wolny od wpływów politycznych i ścierania się różnych środowisk. Dziś wiem, że wygrało środowisko działaczy OHPL, ale wiem że była to wygrana pozorna, w przeciwnym wypadku nie mógłbym pisać i publikować w ten oto sposób o tamtych wydarzeniach.

Bibliografia:

Fietkiewicz O., red., Leksykon harcerstwa, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza 1988, s. 414.
Kapisa B., (Nie)reformowalny „realny socjalizm”? Władysława Bieńkowskiego analiza systemu komunistycznego w Polsce oraz pomysły na jego napraw. W: <http://www.polska1918-89.pl/> z dnia 5.10.2016

¹⁹ B. Kapisa, (Nie)reformowalny „realny socjalizm”? Władysława Bieńkowskiego analiza systemu komunistycznego w Polsce oraz pomysły na jego napraw. W: <http://www.polska1918-89.pl/> z dnia 5.10.2016

²⁰ O. Fietkiewicz red., Leksykon harcerstwa, Młodzieżowa Agencja Wydawnicza 1988, s. 375

Księga mądrości. Aforyzmy i przysłowia. Wyd. Wideograf II, Katowice 2010, s. 253.

Marszałek K., Dziedzictwo którego nie można odrzucić. Próba interpretacji źródeł z lat 1918-2015 do dziejów Związku Harcerstwa Polskiego, Wyd. Impuls, Kraków 2016.

Okoń W., Nowy Słownik Pedagogiczny, Wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2007, s. 300

Statut Związku Harcerstwa Polskiego – po zmianach przyjętych przez 37. Zjazd Nadzwyczajny ZHP.

Wdowiak P.: Homo postsovieticus lub Homo sovieticus po latach. Racjonalista.pl.